

Ks. Marek Zaborowski

Tarnów

Przeszkody do przyjęcia i wykonywania święceń w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Wstęp

Oprócz pozytywnych wymagań stawianych kandydatom do święceń, Kościół ustanowił też negatywne granice w postaci przeszkód, które zabraniają przyjęcia święceń i wykonywania już przyjętych wszystkim, którzy z własnej winy, czy też bez własnej winy, nie mogą godnie sprawować funkcji związanych z przyjętymi święczeniami¹. Od czasów apostoelskich Kościół starał się, aby kapłani odznaczali się przymiotami odpowiadającymi ich wielkiej godności. Świadczą o tym wskazówki², jakie św. Paweł dał swoim

¹ H. Müller, *Die Ordination*, [w:] *Grundris des nachkonziliaren Kirchenrechts*, red. J. Listl, H. Müller, H. Schmitz, Regensburg 1980, s. 533; zob. E. Szafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. II, Warszawa 1979, s. 162.

² 1 Tm 3, 2–7: „Biskup powinien być nienaganny, mąż jednej żony, trzeźwy, rozsądny, przyzwoity, gościnnie, sposobny do nauczania, nieprzebierający miary w picu wina [...]. Nie może być świeżo ochrzczony, ażeby wbiwszy się w pychę nie wpadł w diabelskie potępienie”.

1 Tt 1, 7–9: „Biskup powinien być człowiekiem nienagannym, niezrozumiałym, nieśklonnym do gniewu, nieskorym do pijaństwa i awantur, nie chcącym brudnego zysku [...].

uczniom, Tymoteuszowi, biskupowi Efezu, i Tytusowi, biskupowi Kreta. Zasadniczo przeszkody do święceń wykształciły się w średniowieczu³.

Wśród przeszkód do święceń rozróżnia się przeszkody stałe, nazywane nieprawidłowościami, oraz przeszkody zwykłe. Różnica polega na tym, że nieprawidłowości wiążą na stałe i może od nich uwolnić tylko dyspensa kompetentnej władzy, zaś przeszkody zwykłe nie mają z natury charakteru stałego i dlatego ustają lub mogą ustać wskutek upływu czasu, zmiany okoliczności, spełnienia pewnych warunków lub ustania przyczyny⁴. Obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego w ogólnej normie 1040 mówi tylko o zakazie przyjęcia święceń przez tych, którzy są związani jakąkolwiek przeszkodą, a w kanonie 1041 wycisza je po kolei⁵. Natomiast kanon 1044 wymienia nieprawidłowości i przeszkody zwykłe, które zabraniają wykonywania święceń⁶. Przeszkodami we właściwym znaczeniu są tylko te fakty i okoliczności, które zostały dokładnie wyciszone przez Kodeks. Nie dopuszcza się innych ani z prawa zwyczajowego, ani też partykularnego, i tylko te przeszkody są zobowiązani brać pod uwagę kompetentni przełożeni przy dopuszczaniu kandydatów do święceń. Są one ustanowione dla ochrony godności stanu duchownego i kapłańskiego posługiwania⁷.

1. Nieprawidłowości do przyjęcia święceń

Nieprawidłowość *irregularitates* oznacza stałą przeszkodę kanoniczną, ustanowioną prawem kościelnym ze względu na godność posługiwania, a zabraniającą w pierwszym rzędzie przyjmowania święceń, w konsekwencji zaś ich wykonywania⁸.

przestrzegającym niezawodnej wykładni nauki, aby przekazując zdrową naukę, mógł udzielać upomnień i przekonywać opornych”.

³ F. Wernz, P. Vidal, *Ius Canonicum*, t. IV, Roma 1934, s. 300; już w średniowiecznym prawie dekretalów powstał swoisty system norm zakazujących, które nazywano *irregularitates* oraz *impedimenta*.

⁴ P. Hemperek, *Uświęcające zadania Kościoła*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. P. Hemperek, t. III, Lublin 1986, s. 201.

⁵ KPK, kan. 1041, p. 1–6.

⁶ KPK, kan. 1044.

⁷ H. Müller, *Die Ordination...*, dz. cyt., s. 533.

⁸ E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. III, Warszawa 1986, s. 318.

Nieprawidłowość może polegać na zewnętrznym braku (głównie natury psychicznej) lub na braku moralnym. W Kodeksie z 1917 roku było to podstawą podziału nieprawidłowości na pochodzące z braku i występku. Przeszłość tylko wtedy powoduje nieprawidłowość, gdy czyn przestępczy jest dostrzegalny zmysłami, dokonany (tj. doprowadzony do skutku), ciężko zawiniony. Skutkiem nieprawidłowości jest wyłączenie od przyjęcia święceń, ale nie wpływa ona na przyjmowanie innych sakramentów czy sakramentaliów. Zachodzi tylko w wypadkach określonych przez prawo i zawsze z tytułu prawa, a nie przez wyrok sądowy czy orzeczenie⁹.

Zakaz obowiązuje bezpośrednio nieprawidłowego kandydata, pośrednio wiąże także ordynującego, któremu zakazuje święcić związanego nieprawidłowością¹⁰. Ponieważ nieprawidłowości są ustanowione w interesie godności i owocności święceń oraz wypływających z nich funkcji, które ostatecznie są uwarunkowane przez osobowość kandydata, dlatego ich oddziaływanie zachodzi bez względu na to, czy kandydat do święceń wiedział o nich, czy też nie. Nieznajomość nieprawidłowości oraz przeszkód, a także ich skutków nie uwalnia od nich¹¹.

1.1. Amencja lub inna choroba psychiczna

Ta nieprawidłowość jest jedną z nieprawidłowości polegających na braku fizycznym lub moralno-duchowym, jakie wyliczał Kodeks z 1917 roku. Amencja była jedną z trzech przyczyn nieprawidłowości polegających na braku zwanego ogólnie brakiem zdrowego umysłu (*defectus sane mentis*). Do tej kategorii osób zaliczano także epileptyków oraz opętanych przez szatana, nawet po ustąpieniu słabości¹².

Obecny prawodawca kodeksowy zachował tę nieprawidłowość, jednak w zmienionej formie, gdyż mówi o amencji lub innej chorobie psychicznej, nie mówi zaś o epilepsji i opętaniu. Nowością w obecnej normie prawnej jest konieczność konsultacji z biegłym¹³. Aby zdobyć pewność co do zdatno-

⁹ E. Eichman, *Lehrbuch des Kirchenrechts auf Grund des Codex Iuris Canonici*, t. I, Paderborn 1934, s. 441.

¹⁰ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, t. II, Opole 1958, s. 104.

¹¹ KPK, kan. 1045.

¹² Zob. J. Grzywacz, *Sakramentologia*, Lublin 1965, s. 112.

¹³ Zob. KPK, kan. 1041, p. 1.

ści kandydatów, Kościół zaleca przeprowadzenie badań. W wielu wypadkach oczywistość ich zdatności lub niezdatności nie jest trudna do stwierdzenia, ale w przypadkach budzących wątpliwość w podjęciu właściwej decyzji pomagają badania psychiatryczne i psychologiczne¹⁴. Przy badaniu kandydatów należy wziąć pod uwagę: dziedziczenie w rodzinie upośledzeń i zaburzeń¹⁵, skłonności do chorób psychicznych oraz życiorys lub wywiad środowiskowy¹⁶.

Osoby aktualnie pozbawione używania rozumu, jeżeli orzeczenie specjalisty pozwala uchwycić zaburzenie psychiczne, są niezdolne do przyjęcia święceń¹⁷. Osoby wykazujące objawy psychopatyczne wskazujące na początek psychozy są zupełnie niezdatne do kapłaństwa czy życia zakonnego. Zalicza się tutaj objawy maniakalno-depresyjne, paranoidalne, schizoidalne¹⁸.

Zaburzenia życia uczuciowego są powodem do przeprowadzenia badań, gdyż sprawiają one poważne trudności zarówno chorym, jak i otoczeniu, w którym chorzy się znajdują¹⁹. Nerwice są trudniejsze do oceny, gdyż kandydaci wykazują jedynie przejściowe trudności²⁰. Gdy chorzy ci zdołają się wyleczyć, stają się cennymi jednostkami, dlatego sprawdzian zdatności czy też niezdatności zależy od wyleczenia z danej nerwicy. Jednak gdy pomimo pomocy psychiatry i doświadczonego spowiednika nie ma trwałej poprawy, można słusznie wnioskować, że te objawy nerwicowe stanowią poważną przeszkodę do pracy duszpasterskiej²¹.

Badania mają na celu upewnienie się, że dana osoba jest zdolna do przyjęcia stanu życia kapłańskiego czy zakonnego²². Biegły ma odpowiedzieć na

¹⁴ Ch. Schulte, *Was Seelsorgen von nervösen Leiden wissen muss?*, Paderborn 1937, s. 64.

¹⁵ Zob. J. Jaroszyński, *Współczesne poglądy na choroby psychiczne*, Warszawa 1964, s. 42–47.

¹⁶ Zob. T. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1960, s. 574.

¹⁷ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, Olsztyn 1990, s. 436.

¹⁸ J. Jaroszyński, *Współczesne...*, dz. cyt., s. 18. Zaburzenia te są oznaką małej sprawności umysłu, objawiającej się w postaci halucynacji, omamów, widzeń czy urojeń prześladowczych. Powodują zniekształcenie obrazu rzeczywistości i uniemożliwiają prawidłowe przystosowanie się do otoczenia.

¹⁹ Zob. T. Domżał, *Neurologia dla lekarzy*, Warszawa 1962, s. 84.

²⁰ Zob. K. Dąbrowski, *Higiena psychiczna*, Warszawa 1962, s. 84.

²¹ H. Bless, *Zarys psychiatrii duszpasterskiej*, Warszawa 1980, s. 274.

²² Tamże, s. 275.

pytanie, czy dany kandydat jest dotknięty amencją lub inną chorobą psychiczną, natomiast ostateczna decyzja o zdatności kandydata do kapłaństwa należy do ordynariusza miejsca²³.

1.2. Przepięstwo apostazji, herezji i schizmy

Obrona wiary stanowi według nauki Soboru Watykańskiego II fundamentalne dobro wspólnoty kościelnej²⁴, dlatego ten, kto popełnił przestęstwo apostazji, herezji lub schizmy, jest nieprawidłowy do przyjęcia święceń, gdyż swoim czynem uderza w to, co stanowi fundament Kościoła, tj. w wiarę, i przez to wyrządza szkodę całej wspólnoty²⁵. Nieprawidłowość tę zacięga się więc z tytułu przestęstwa, zatem nie wystarczy sam grzeszny czyn, musi on być jeszcze dostrzeżony przez innych²⁶. Nieprawidłowość ta nie zachodzi, gdy grzeszny czyn jest zupełnie tajny²⁷.

Już od pierwszych wieków chrześcijaństwa porzucenie wiary było zaliczane do najcięższych przestęstw kościelnych. Początkowo karano za nią dożywotnią ekskomuniką *latae sententiae*, ale już synod w Arles w 314 roku zezwolił na powrót do wspólnoty (po nawróceniu i pokucie) w niebezpieczeństwie śmierci. Papież Pius XI w konstytucji *Apostolicae Sedis* ekskomunikę tę zastrzegł papieżowi. Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, w zakresie wewnętrznym, mógł od niej uwolnić każdy ordynariusz miejsca²⁸.

Według obecnego prawodawstwa kościelnego, zgodnie z kanonem 751, apostazję stanowi całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej dokonane po przyjęciu chrztu. Taki czyn suponuje z jednej strony zarówno ilościowe, jak i jakościowe porzucenie prawd wiary chrześcijańskiej, z drugiej zaś strony ważnie przyjęty sakrament chrztu świętego²⁹. Apostatą jest więc w sensie ści-

²³ P. Hemperek, *Uświęcające zadania...*, dz. cyt., s. 203.

²⁴ *Presbyterorum ordinis*, nr 4, [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1967 (dalej: PO).

²⁵ KPK, kan. 1041, p. 2.

²⁶ KPK, kan. 1330.

²⁷ Por. E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Kirchenrecht*, t. III, Paderborn 1964, s. 415.

²⁸ Podają za: J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele*, [w:] *Komentarz do KPK 1983 r.*, red. P. Hemperek, t. IV, Lublin 1987, s. 220.

²⁹ H. Hermann, *Apostasie*, [w:] *Kleines Wörterbuch des Kirchenrechts*, Freiburg 1972, s. 14.

słym ochrzczony w imię Trójcy Świętej, który formalnie deklaruje w jakikolwiek sposób (słowem, zachowaniem, pisemnie), że przestaje uważać się za chrześcijanina. Taki czyn należy uważać za przestępstwo bez względu na to, czy po jego dokonaniu odstępca zwróci się ku pogaństwu, czy też pozostanie ateistą. Do zaistnienia przestępstwa apostazji oprócz skutku, jakim jest obiektywne odstępianie od wiary chrześcijańskiej, wymagana jest duża wina sprawcy. Powyższe przestępstwo można popełnić, działając jedynie z umyślną winą – *cum dolo*³⁰. Apostazji i herezji nie popełniają katechumeni, chociażby faktycznie odstąpili od wyznawanej wiary Kościoła katolickiego. Przedmiotem praw i obowiązków są ci, którzy przez wiarę i chrzest zostali wcieleni do Kościoła Chrystusowego³¹.

Zgodnie z kanonem 751 herezją jest uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiejś prawdzie, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej. Przestępstwo herezji jest już dokonane, gdy katolik odrzuca jakąkolwiek prawdę wiary określoną terminem „a quo”. Wtedy jego wiara przestaje być boska i katolicka. Według kanonu 750 przez wiarę boską i katolicką rozumie się wszystko to, co zawarte jest w słowie Bożym spisany lub przekazany, czyli w depozycie wiary powierzonym Kościołowi³².

Herezja może być: materialna – gdy ktoś w dobrej wierze sprzyja lub jest zwolennikiem błędnej wiary; formalna, gdy osoba uporczywie głosi w złej wierze błędną naukę. Za nieprawidłowych uchodzą heretycy formalni³³. Nie popełnia przestępstwa herezji ten, kto przeczy prawdzie objawionej lub o niej wątpi i wątpliwość swoją ujawnia przed kimś dla uzyskania porady i pouczenia³⁴. Nie ma ono miejsca także wtedy, gdy jest skutkiem niepokonalnej nieznamośności prawdziwego Kościoła, np. gdy człowiek wychowany we wspólnocie akatolickiej i bez własnej winy nie uznaje prawd podanych przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Popełniający przestępstwo herezji nie liczy się z autorytetem Kościoła, odrzuca prawdę Bożą podaną przez Kościół do wierzenia³⁵.

³⁰ J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne*, Warszawa 2003, s. 22.

³¹ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje...*, s. 222.

³² KPK, kan. 750.

³³ H. Hermann, *Apostasie...*, dz. cyt., s. 55.

³⁴ J. Krzemieniecki, *Przestępstwo apostazji, herezji i schizmy w KPK*, [w:] AK 40 (1937) z. 1, s. 41.

³⁵ Zob. S. Olejnik, *Teologia moralna*, t. IV, Warszawa 1990, s. 94; Chrystus przekazując całą prawdę Bożą założonemu przez siebie Kościołowi uczynił go jedynym posiadaczem,

Nieprawidłowość wynikająca z przestępstwa herezji ma na celu obronę czystości depozytu wiary. Heretyk swoim ujawnionym wątpleniem lub głószaniem czegoś przeciwnego prawdom wiary katolickiej wprowadza rozbić doktrynalne i podważa jedność całej wspólnoty Ludu Bożego.

Nie tylko herezje, apostazje, ale także schizmy raniły jedność Kościoła. Przewidywano za nią również kary: ekskomunikę, zakaz objęcia urzędu i godności kościelnych oraz nieprawidłowość³⁶.

Chociaż przestępstwo schizmy nie narusza wiary, to jednak bezpośrednio jest skierowane przeciwko więzom pełnej wspólnoty kościelnej³⁷. Schizma oznacza odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub odmowę trwania we wspólnocie Kościoła, który to zwierzchnictwo uznaje³⁸. Niektórzy kanoniści podkreślają, że schizma w obu postaciach, bezpośrednio i pośrednio, polega na zerwaniu z papieżem, który jest głową Kościoła i fundamentem jedności Ludu Bożego³⁹.

Nie jest przestępstwem schizmy zwykle nieposłuszeństwo wobec nakazów papieża. Nieposłuszeństwo to nie może dotyczyć dziedziny wiary, gdyż wtedy stanowi przestępstwo herezji. Toteż schizmę konstytuuje tylko takie nieposłuszeństwo względem papieża, które neguje jego prymat lub dotyczy spraw bezpośrednio związanych z jednością Kościoła. Wyraźnie stwierdza to papież Jan Paweł II w Motu proprio *Ecclesia Dei afflictia* (2 VII 1988)⁴⁰. Zerwanie więzi ze wspólnotą Kościoła, którego wierni trwają w łączności z papieżem w relacji *cum et sub capite*, pośrednio kieruje się przeciwko prymatowi Biskupa Rzymskiego⁴¹. Niektórzy autorzy utrzymują⁴², że zerwanie więzów z Kościołem partykularnym nie jest schizmą, jeżeli sprawca pozostaje we wspólnocie Kościoła powszechnego. Zdaniem kanonistów taki pogląd nie pozostaje w zgodzie z nauką Soboru Watykańskiego II. Zgodnie bowiem z konstytucją *Lumen gentium* jeden i jedyne Kościół katolicki istnieje w Kościołach partykularnych i z nich się składa.

stróżem i nauczycielem tej prawdy. Obdarzony przywilejem nieomyślności, Kościół określa to, w co należy wierzyć, aby osiągnąć zbawienie.

³⁶ J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne*, s. 27.

³⁷ KPK, kan. 205.

³⁸ KPK, kan. 751.

³⁹ Zob. L. de Echeverria, *Codigo de Derecho Canonico*, Madrid 1983, s. 394.

⁴⁰ AAS 80 (1988), s. 1495.

⁴¹ Zob. A. Borrás, *Lexcommunication dans le nouveau de droit canonique*, Paris 1987, s. 47.

⁴² F. Wernz, P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, Romae 1946, s. 463, 465.

Ponadto są one uformowane na wzór Kościoła powszechnego (LG 23). Dlatego też wierny, który nie chce utrzymywać łączności z biskupem Kościoła partykularnego, bezpośrednio zrywa więzi łączące go z Kościołem powszechnym⁴³.

Na ogół kanoniści rozróżniają dwa rodzaje schizmy: schizmę w czystej postaci (*schisma purum*) i schizmę heretycką (*schisma mixtum*). Pierwsza wyraża się w bezpośrednim lub pośrednim odrzuceniu prymatu papieża, druga natomiast oprócz znamion schizmy w postaci czystej zawiera ponadto elementy herezji. Zazwyczaj schizma łączy się z odrzuceniem jakiejś prawdy wiary⁴⁴. Jednakże różni się ona od herezji, co wyraźnie uwypuklił prawodawca w określeniu tych przestępstw⁴⁵. Powyższe twierdzenie jest uzasadnione tym, że prawodawca w kanonie 1364 § 1 bezpośrednio chroni różne dobra wspólnoty kościelnej, tj. wiarę, przed herezją, a jedność Kościoła przed schizmą.

Apostaci, heretycy czy też schizmatycy są nieprawidłowymi do święceń zarówno wtedy, kiedy trwają w błędzie, żyją w apostazji, herezji lub schizmie, jak i wtedy, kiedy się nawrócą i wrócą do wspólnoty Kościoła. Potrzebują w związku z tym dyspensy do przyjęcia sakramentu święceń⁴⁶.

1.3. Usiłowanie zawarcia małżeństwa

Nieprawidłowy do święceń jest także ten, „kto usiłował zawrzeć małżeństwo, nawet tylko cywilne, będąc sam związany węzłem małżeńskim [...]”⁴⁷. Z jednej strony chodzi o kandydatów związanych przeszkodami: węzła małżeńskiego, święceń wyższych, profesji zakonnej, z drugiej strony małżeństwo jest nieważne, bowiem kobieta posiada także przeszkodę do zawarcia ważnego małżeństwa (ważny węzeł małżeński, publiczny ślub czystości)⁴⁸.

Na przestrzeni historii były wątpliwości, czy chodzi tutaj o małżeństwo sakramentalne, czy też niesakramentalne. W związku z tym Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku określił, iż chodzi o pierwsze małżeństwo, nie-

⁴³ E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts auf Grund des Codex Iuris Canonici*, t. II, Paderborn-München-Zürich 1979, s. 423–424.

⁴⁴ M. Coronata, *Institutiones iuris canonici*, t. IV, Taurini-Romae 1951, nr 1858.

⁴⁵ KPK, kan. 751.

⁴⁶ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 116.

⁴⁷ KPK, kan. 1041, nr 3.

⁴⁸ Zob. KPK, kan. 1085, 1087, 1088.

zależnie od tego czy było zawarte przed, czy po chrzcie⁴⁹. W celu rozwiania wszelkich wątpliwości obowiązujący kodeks ustalił, iż dotyczy to także związków cywilnych, nawet tylko usiłowanych.

Ponowne zawarcie małżeństwa na gruncie związku małżeńskiego, święceń wyższych lub profesji zakonnej nazywa się bigamią⁵⁰. Wyróżnia się bigamię: równoczesną, gdy ktoś zawiera małżeństwo (choćby cywilne), będąc związany ważnym węzłem małżeńskim; oraz bigamię następczą, gdy ktoś ponownie zawiera małżeństwo po wygaśnięciu pierwszego (np. poprzez śmierć współmałżonka, prawomocny wyrok sądu diecezjalnego, dyspensę papieską). Takie małżeństwo, ważne i godziwe, od samego początku chrześcijaństwa było uważane za pewną formę niedoskonałości⁵¹. Nieprawidłowość do święceń ściąga na siebie ten, kto popełnia bigamię równoczesną. Przepęta nie popełnia ten, kto zawiera małżeństwo mniemając w dobrej wierze, że jego współmałżonek nie żyje, że małżeństwo jest nieważne, albo też sam będąc stanu wolnego jest przekonany o wolnym stanie drugiej strony⁵².

W analizowanej normie prawnej, kanonie 1041, nr 3, traktuje się jednakowo wszystkie trzy możliwe węzły, którymi jest związany mężczyzna zawierający małżeństwo (a nawet tylko usiłujący zawrzeć małżeństwo). Nie budzą zastrzeżeń wymienione okoliczności stanowiące nieprawidłowości do święceń, bowiem stanowią one także przeszkodę do zawarcia małżeństwa⁵³.

1.4. Zabójstwo lub spędzenie płodu

Człowiek niszczący ludzkie życie wykracza przeciwko nienaruszalnej zasadzie moralnej, zgodnie z którą życie ludzkie jest nietykalne i święte od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Życie jest największym darem Boga i to On jest jego Panem⁵⁴.

⁴⁹ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 110.

⁵⁰ H. Hermann, *Bigamie*, [w:] *Kleines Wörterbuch...*, dz. cyt., s. 21.

⁵¹ A. Gościmski, *Przestępstwo bigamii*, [w:] PK 13 (1973), nr 3–4, s. 298.

⁵² M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 166–167.

⁵³ Zob. KPK, kan. 1085, 1087, 1088.

⁵⁴ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (22 XI 1981), [w:] AAS 74, 1982, s. 81; Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania, [w:] „Osservatore Romano”, wyd. pol., 1987, nr 3, s. 19.

Kościół broniąc życia stoi na stanowisku, iż ten, kto popełnił dobrowolne zabójstwo lub spowodował spędzenie płodu, gdy skutek nastąpił, oraz ci, którzy w tym procederze pozytywnie współpracowali są nieprawidłowymi do przyjęcia święceń⁵⁵. Nieprawidłowość zachodzi, jeżeli zabójstwo popełniono umyślnie, nie zachodzi więc w razie zabójstwa koniecznego (np. w przypadku obrony życia czy też innego wielkiego dobra, z zachowaniem granicy konieczności). Dotyczy to także przypadku zabójstwa przypadkowego, którego nie można było przewidzieć, ani przewidzianemu przeszkodzić, jak również zabójstwa z winy nieumyślnej, przez działanie bez należytej ostrożności⁵⁶. Do istoty przeszkody nie należy to, czy śmierć nastąpiła natychmiast, czy też później, na skutek odniesionych ran⁵⁷. Prawodawca zaznacza jednoznacznie, iż musi to być dobrowolne zabójstwo, dlatego tutaj mają zastosowanie wszystkie okoliczności wyłączające pełną poczytalność przestępczą⁵⁸.

Na równi z zabójstwem traktowane jest spędzenie płodu. Chodzi tu o usunięcie płodu z łona matki w sposób zamierzony, poprzez działanie zewnętrzne – wywołanie poronienia. Przesłanką tego dopuszcza się matka, która skutecznie stosuje środki wywołujące poronienie albo poddaje się zabiegowi chirurgicznemu – aborcji. Przesłanką to staje się udziałem także innych osób: tych, którzy w sposób czynny biorą udział w tym procederze, oraz tych, którzy mają istotny wpływ na podjęcie decyzji o spędzeniu płodu⁵⁹. Przesłanką jest jakikolwiek zabieg zmierzający wprost do usunięcia żywego płodu ludzkiego celem zadania mu śmierci⁶⁰. Nie można mówić o przestępstwie, gdy podjęta czynność nie zmierza do usunięcia płodu, chociażby mogła ubocznie je wywołać⁶¹. Nieprawidłowości do przyjęcia

⁵⁵ KPK, kan. 1041, nr 4.

⁵⁶ J. Grzywacz, *O sakramentach świętych*, Warszawa 1968, s. 129.

⁵⁷ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, t. IV, s. 277.

⁵⁸ Zob. KPK, kan. 1323–1324.

⁵⁹ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, Olsztyn 1990, s. 153.

⁶⁰ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., t. IV, s. 278; nie ma znaczenia, czy śmierć nastąpiła w łonie matki, czy poza nim.

⁶¹ E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch...*, dz. cyt., t. III, s. 445; Nieprawidłowość nie zachodzi, gdy ktoś przewiduje, że spędzenie płodu może nastąpić, ale nie chce tego skutku. Przeciwnie, to przestępstwo ma miejsce wtedy, gdy ktoś pragnie spędzenia płodu jako środka np. dla ratowania życia matki.

święceń nie powoduje wątpliwość, czy wpływ na dokonanie przestępstwa był skuteczny⁶².

1.5. Okaleczenie siebie lub innej osoby oraz próba samobójcza

Kościół ma obowiązek bronić nie tylko życia, ale także zdrowia człowieka. Dlatego prawodawca kodeksowy formułuje zasadę, iż nieprawidłowy do przyjęcia święceń jest m.in. ten „kto poważnie i z rozmysłem zranił siebie lub innego, albo usiłował odebrać sobie życie”⁶³.

Przestępstwo uszkodzenia ciała może mieć podwójną postać: okaleczenia lub zranienia. Okaleczenie (*mutilatio*) jest to spowodowanie czyjegós kalecstwa utrudniającego lub uniemożliwiającego normalne funkcjonowanie organizmu⁶⁴. Zranienie (*rulneratio*) polega na zadaniu rany cielesnej powodującej trwałe zeszpecenie lub zniekształcenie ciała, bądź niebezpieczeństwo utraty życia. Nieprawidłowość zaciąga ten, kto dopuszcza się znacznego i zamierzonego okaleczenia lub zranienia⁶⁵.

Targnięcie się na swe życie jako nieprawidłowość do przyjęcia święceń zachodzi wtedy, gdy ktoś wykonał czynności, które ze swej natury prowadzą do samobójstwa i same z siebie wystarczają do zaistnienia skutku, ale śmierć nie nastąpiła z przyczyn niezależnych od woli działającego⁶⁶. Mamy tutaj przede wszystkim działanie, poprzez które człowiek dąży do odebrania sobie życia. Zdaniem kanonistów i moralistów wystarczy sama decyzja zadania sobie śmierci przez czyn lub zaniechanie czynu⁶⁷.

⁶² F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 119.

⁶³ KPK, kan. 1041, nr 5.

⁶⁴ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., t. IV, s. 278; okaleczeniem jest np. pozbawienie człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, zeszpecenie lub zniekształcenie ciała, spowodowanie choroby umysłowej czy też innej długotrwałej nieuleczalnej choroby, która poważnie zagraża życiu człowieka.

⁶⁵ Por. F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 119; zdaniem tego autora okaleczeniem czy też zranieniem nie jest wybicie zęba czy też przypadkowe poważne zranienie, a nawet odjęcie członka dla ratowania życia lub zdrowia.

⁶⁶ R. Strigl, *Die einzelnen Straftaten*, [w:] *Grundriß des nachkonziliaren Kirchenrechts*, red. J. Listl, H. Müller, H. Schmitz, Regensburg 1980, s. 72–82.

⁶⁷ S. Olejnik, *Teologia moralna*, t. IV, Warszawa 1990, s. 31.

1.6. Nieprawne wykonanie czynności święceń

Dla ochrony godności i skuteczności aktów kultu Bożego oraz dla ochrony wiernych przed poważnym zgorzeniem Kościoła uzurpowanie sobie władzy święceń stawia w rzędzie nieprawidłowości do przyjęcia święceń⁶⁸. Uzurpacja czynności święceń może dotyczyć szczególnie sakramentów, a w szczególności symulacji sprawowania Eucharystii i sakramentu pokuty.

Usiłowanie sprawowania Eucharystii oznacza wykonanie kolejno wszystkich czynności, lub przynajmniej ważniejszych, przez mężczyznę, który nie posiada ważnych święceń kapłańskich, w taki sposób, że zgromadzeni sądzą, że sprawowana jest rzeczywiście Eucharystia. Taki czyn jest przestępstwem, gdy sprawca pragnie zgromadzonych wprowadzić w błąd, o czym świadczy już założenie szat liturgicznych i pojawienie się przy ołtarzu⁶⁹.

Usiłowanie sprawowania sakramentu pokuty jest przestępstwem, gdy zostały podjęte czynności pozorujące słuchanie spowiedzi przez tego, kto nie otrzymał ważnych święceń prezbiteratu, i kto po wysłuchaniu choćby jednego grzechu osoby mniemającej, że odbywa spowiedź sakramentalną, wypowiada formułę absolucji sakramentalnej⁷⁰.

Przestępcze działanie może objawić się także w formie symulacji innych sakramentów czy też sakramentaliów (konsekracji, poświęceń, błogosławieństw i egzorcyzmów⁷¹), kiedy osoba podejmująca to działanie nie ma odpowiedniej władzy święceń albo intencji czynienia tego, co czyni Kościół.

Do zaistnienia przestępstwa konieczne jest, aby sprawca wymienionych działań podjął je świadomie, dobrowolnie i w złym zamiarze⁷².

2. Przeszkody zwykle do przyjęcia święceń

Oprócz nieprawidłowości, w celu godności i bezpieczeństwa sprawowania funkcji kapłańskich zostały wyróżnione przez prawo przeszkody zwykle

⁶⁸ KPK, kan. 1041, nr 6.

⁶⁹ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 138. Nie popełnia tego przestępstwa kleryk, diakon uczący się celebracji Eucharystii lub świecki udający z jakiegoś powodu celebrowanie Mszy św., jeżeli wszyscy zebrani wiedzą, że nie przyjął on święceń prezbiteratu.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Zob. KPK, kan. 1169, 1172 § 1.

⁷² R. Strigel, *Die einzelnen Straftaten...*, dz. cyt., s. 72-82.

do przyjęcia święceń. Odróżniają się one od nieprawidłowości tym, że nie mają charakteru stałego, lecz jedynie przejściowo powodują te same skutki co do nieprawidłowości. Przeszkoda zwykła trwa tak długo, jak długo ma miejsce stan ją powodujący. Może ona ustąpić nie tylko na drodze dyspensy, ale także w sposób naturalny przez ustanie przyczyny⁷³.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku istniało siedem przeszkód zwykłych do przyjęcia święceń, z których obecny Kodeks zachował tylko trzy: stan małżeński, sprawowanie urzędu lub zarządu zakazanego duchownym, nieutwierdzenie w wierze. Na aktualności straciły cztery przeszkody: pochodzenie od akatolików, stan niewolniczy, obowiązek zwyczajnej służby wojskowej i infamia faktyczna⁷⁴.

2.1. Przeszkoda stanu małżeńskiego

Zwykłą przeszkodą niepozwalającą przyjąć święceń prezbiteratu jest związek małżeński. Żonaty mężczyzna może przyjąć święcenia diakonatu przy założeniu, że jest przeznaczony do diakonatu stałego⁷⁵. Przeszkoda ta ma podstawę w kanonie 277 § 1, na którego mocy duchowni zobowiązani są do celibatu⁷⁶.

Istnieje bardzo dawna i mocna tradycja duchowa pozwalająca znaleźć relację między celibatem a kapłaństwem na poziomie duchowej jedności⁷⁷. Kościół nie zrezygnował z prawa celibatu nawet wtedy, gdy w czasie obniżenia poziomu życia religijno-moralnego było ono łamane. Obowiązek celibatu w Kościele rzymskokatolickim potwierdził Kodeks pio-benedyktyński⁷⁸. Orzeczenia i wypowiedzi papieży w tej kwestii są jednoznaczne (m.in. encyklika Piusa XII *Sacra virginitas*)⁷⁹. Dotychczasowy stan prawny dotyczący celi-

⁷³ E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch...*, dz. cyt., t. III, s. 111.

⁷⁴ KPK, kan. 1042, nr 1–3; CIC 1917, kan. 987, nr 1, 4, 5, 7.

⁷⁵ KPK, kan. 1042, nr 1.

⁷⁶ KPK, kan. 277 § 1, duchowni są zobowiązani zachowywać ze względu na królestwo niebieskie doskonałą i wieczystą wstrzemięźliwość, dlatego zobowiązani są do celibatu, który jest szczególnym darem Bożym. Zob. M. Zaborowski, *Obowiązki i prawa duchownych w prawie kanonicznym*, [w:] „Homo Dei”, 2009, nr 3, s. 142–144.

⁷⁷ B. Höring, *Nauka Chrystusa*, Poznań 1963, s. 335.

⁷⁸ CIC, kan. 136 § 1, duchowni wyższych święceń są zobowiązani do bezżenności oraz do zachowania doskonałej czystości. Kan. 987 nr 2; nie mogą być dopuszczeni do święceń żonaci.

⁷⁹ Przetłumaczona przez: J. Pastuszka, *Celibat kapłański*, [w:] „Homo Dei”, 1962, nr 3, s. 219.

batu duchownych potwierdził Sobór Watykański II, podkreślając jego wysoką godność i ufając, że dar celibatu, w którym uczestniczą kapłani, jest pomocą w realizacji ich obowiązków⁸⁰.

Przeszkodę stanowi obecnie każde ważne małżeństwo, choćby fizyczne niedopełnione, nawet po definitywnej separacji małżonków, kiedy to małżonek stracił prawo do współżycia seksualnego, bowiem jego małżeństwo nadal trwa. Przeszkoda trwa tak długo, jak długo trwa węzeł małżeński. Jeżeli małżeństwo nie zostało dopełnione, a węzeł trwa nadal, pozostaje tylko prośba o dyspensę Stolicy Apostolskiej od tej przeszkody⁸¹. Przeszkoda ustaje także po rozwiązaniu węzła małżeńskiego (po śmierci współmałżonka bądź po prawomocnym wyroku stwierdzającym nieważność małżeństwa).

Kapłaństwo jest szczególnym rodzajem posługiwania, którego realizację ułatwia celibat. Nie da się lepiej wykonać misji kapłańskiej, jak w miłości niepodzielnej, realizując Jezusową radę zachęcającą do bezżeństwa dla Królestwa Bożego⁸². Chodzi tutaj głównie o dyspozycyjność kapłanów celibatariuszy i ich poświęcenie dla dobra Kościoła. W czasach prześladowań kapłani bezzenni okazali się bardziej wierni niż żonaci⁸³. Sprawowanie sakramentów świętych, z Eucharystią włącznie, dałoby się pogodzić z życiem małżeńskim, jak to jest w Kościołach wschodnich, jednak celibat ewangeliczny do tej służby dysponuje lepiej⁸⁴.

2.2. Sprawowanie urzędu lub zarządu zakazanego duchownym

Kościół zawsze zachęcał duchownych, aby unikali wikłania się w sprawy doczesne. Znalazło to wyraz w sformułowaniu przeszkody, którą związany jest ten, kto sprawuje urząd lub zarząd zakazany duchownym na mocy kanonów 285 i 286. Przeszkoda ta trwa dopóty, dopóki kandydat do święceń nie uwolni się od tego wskutek złożenia urzędu lub zarządu i związanych z nim rozliczeń⁸⁵.

⁸⁰ PO 16.

⁸¹ F. Bogdan, *Prawo zakonów, instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego*, Poznań 1988, s. 183–184.

⁸² Zob. Mt 19, 12.

⁸³ S. Olejnik, *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże*, Warszawa 1979, s. 597.

⁸⁴ PO 16.

⁸⁵ KPK, kan. 1042, nr 2.

Na mocy kanonu 285 zabrania się duchownym przyjmowania urzędów publicznych, z którymi łączy się udział w wykonywaniu władzy świeckiej, jak również podejmowania bez pozwolenia własnego ordynariusza zarządu dóbr należących do osób świeckich albo przyjmowania urzędów świeckich, z którymi łączy się obowiązek składania rozliczeń. Na mocy tego kanonu duchownemu nie wolno również bez porozumienia się z własnym ordynariuszem poręczyć nawet własnym majątkiem ani podpisywać weksli zobowiązujących do wypłacenia pieniędzy bez rozstrzygnięcia sprawy⁸⁶.

Natomiast kanon 286 obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego zabrania duchownym ponadto uprawiania handlu lub transakcji czy to osobiście, czy też za pośrednictwem innych, zarówno na własną korzyść, jak też innych, chyba że zezwoli na to prawowita władza kościelna⁸⁷. Uprawianie handlu oznacza nabywanie jakichkolwiek rzeczy (np. dewocjonaliów) w drodze kupna lub zamiany celem zyskowego ich odsprzedania lub ponownej zamiany. Natomiast przeprowadzanie transakcji to dokonywanie na szeroką skalę wszelkiego rodzaju umów pieniężnych mających na celu osiągnięcie zysku, np. operacji giełdowych⁸⁸. Działania takie mają charakter przestępczy, kiedy są podejmowane przez duchownego, z wyjątkiem diakona stałego⁸⁹.

Związany przeszkodą do przyjęcia święceń jest ten, kto uprawia handel lub transakcje osobiście czy też przez innych, niezależnie od tego, czy planowany zysk miał służyć jemu samemu, czy też innym osobom fizycznym lub prawnym. Zakaz ten ma na celu ochronę duchownych przed podejmowaniem zadań sprzecznych z ich powołaniem i zabezpieczenie wiernych przed szkodą duchową, a przed wszystkim przed zgorszeniem⁹⁰.

2.3. Przeszkoda nieutwierdzenia w wierze

Już święty Paweł mówiąc o przymiotach biskupa, zabronił powoływać na ten urząd nieutwierdzonego w wierze z obawy przed popadnięciem przez niego w pychę, a przez to w potępienie (1 Tm 3, 6). Zgodnie z tym zaleceniem

⁸⁶ P. Hemperek, *Uświęcające zadania Kościoła...*, dz. cyt., s. 205.

⁸⁷ KPK, kan. 286.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Zob. KPK, kan. 288.

⁹⁰ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., t. IV, s. 271.

świętego Pawła Sobór Nicejski I (kan. 2) zabronił udzielać neoficie sakry biskupiej. Zakaz ten dotyczył także święceń prezbiteratu⁹¹. W praktyce neofitów nie dopuszczano także do niższych święceń. Sobór Trydencki już przyjęcie tonsury uzależnił od należytego przygotowania w rzeczach wiary i przyjęcia sakramentu bierzmowania⁹². Pomimo tych ograniczeń papieże otaczali neofitów szczególną opieką, troszcząc się o ich prawa i przywileje. Praktykę zakazu udzielania święceń nowo ochrzczonym potwierdził Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku⁹³.

Obecnie za neofitę (nieutwierdzonego w wierze) uważa się tego, kto niedawno nawrócił się z religii niechrześcijańskiej i przyjął chrzest. Nie jest nim chrześcijanin, który wrócił do pełnej jedności z Kościołem katolickim⁹⁴. Neofici są wyłączeni od przyjmowania święceń tak długo, aż utwierdzą się w wierze i zostaną wystarczająco pouczeni co do prawd wiary. Ocena wystarczającego utwierdzenia neofity w wierze i życiu chrześcijańskim należy do ordynariusza miejsca⁹⁵.

Przeszkoda ta ma na celu ochronę zarówno samego kandydata, jak i wiernych. Początkowa przesada w prowadzeniu życia ascetycznego w połączeniu z obowiązkami uniemożliwiającymi w pełni taki styl życia może stać się niebezpieczna dla życia religijnego. Rodzi się bowiem wtedy napięcie pomiędzy pobożnością i rzeczywistością oraz powstają trudności w pokonywaniu przeciwności w wierze. Religijne praktyki wówczas zanikają, a górę biorą naturalne popędy, namiętności i fantazje. To wszystko może doprowadzić do manii wielkości, a następnie do oziębłości czy też obojętności religijnej. Z drugiej strony, neofici przeniknięci gorliwością, która może się przejawiać skrajnym radykalizmem nie tylko w stosunku do siebie, ale także w stosunku do innych, mogą stać się przyczyną niepokoju i budzenia skrupułów u wiernych. Ten niezdrowy radykalizm, graniczący czasem z fanatyzmem, może się stać przyczyną wielu konfliktów i sporów, co w rezultacie uniemożliwiłoby owocne duszpasterstwo⁹⁶.

⁹¹ *Dokumenty soborów powszechnych*, t. I, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007, s. 27.

⁹² *Breviarium fidei*, opracował S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1997, nr 544, 545.

⁹³ CIC, kan. 987, nr 6; prawodawca określił tę przeszkodę do przyjęcia święceń jako zwykłą.

⁹⁴ M. E. Feine, *Neophyten*, [w:] *Die Religion in Geschichte und Gegenwart*, t. IV, Tübingen 1960, s. 1402.

⁹⁵ P. Wess, *Neophyten*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. VII, Freiburg 1962, s. 875.

⁹⁶ Zob. W. Gruehn, *Religijność współczesnego człowieka*, Warszawa 1966, s. 420–421.

3. Przeszkody do wykonywania przyjętych święceń

Skutkiem każdej nieprawidłowości jest zakaz przyjmowania święceń oraz wykonywania już przyjętych. Wprawdzie w ogólnej normie 1040 prawodawca zabrania przyjmowania święceń temu, kto jest związany nieprawidłowością czy też przeszkodą do przyjęcia danego stopnia święceń⁹⁷, jednak w kanonie 1044 wylicza nieprawidłowości i przeszkody, które zabraniają wykonywania przyjętych już święceń. Nieprawidłowości i przeszkody mają charakter bezwzględny, tzn. nie ustają, choćby przystępujący do święceń o nich nie wiedział. Dlatego jeżeli ktoś uświadomił sobie ich istnienie dopiero po przyjęciu święceń, powinien zwrócić się z prośbą o dyspensę⁹⁸. Gdy nieprawidłowość lub przeszkoda zwykła zaistnieje po przyjęciu święceń, wówczas wzbrania wykonywania święceń, ale nie narusza władzy jurysdykcyjnej. Podlegający im nie jest przeszkodzony w wykonywaniu władzy (np. posiadanie urzędu, władza sądownicza itp.)⁹⁹. Przeszkody dotyczą władzy rządzenia tylko tak daleko, jak do aktu władzy rządzenia jednocześnie wymagana jest władza święceń (np. sakrament pokuty¹⁰⁰); wówczas wraz z władzą święceń pośrednio zostaje ograniczona władza rządzenia.

W wypadku nagłym i zarazem tajnym, gdy grozi niebezpieczeństwo poważnej szkody lub zniesławienia, związany przeszkodą zabraniającą wykonywania funkcji święceń może ją pełnić, o ile nie jest możliwe odniesienie się do właściwej instancji¹⁰¹.

3.1. Nieprawidłowości do wykonywania święceń

3.1.1. Przyjęcie święceń pomimo nieprawidłowości. Niezgodne z prawem (czyli mimo nieprawidłowości) przyjęcie święceń już według Kodeksu pio-benedyktyńskiego powodowało zaciągnięcie *ipso facto* suspensy od przyję-

⁹⁷ KPK, kan. 1040; zabrania się przyjęcia święceń tym, którzy są związani jakkolwiek przeszkodą, czy to stałą, którą nazywamy nieprawidłowością, czy też zwykłą.

⁹⁸ Zob. KPK, kan. 1045, por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 437; nieznamość nieprawidłowości oraz przeszkód nie uwalnia od nich.

⁹⁹ E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts...*, dz. cyt., t. I, s. 440.

¹⁰⁰ KPK, kan. 966 § 1; do ważnego odpuszczenia grzechów wymaga się, aby szafar – oprócz władzy święceń – posiadał upoważnienie do jej wykonywania w odniesieniu do wiernych, których rozgrzesza.

¹⁰¹ E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts...*, dz. cyt., t. I, s. 440.

tego święcenia¹⁰². Również udzielający święceń prezbiteratu, niezgodnie z prawem zaciągał karę zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej *suspensy latae sententiae* od udzielania święceń przez rok. Unormowanie takie istniało już w prawie Dekretaków, ponowione zostało przez Piusa IX i przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku (kan. 2373)¹⁰³.

Jak wynika z powyższej analizy, nieprawidłowości mają charakter stały, nie ustają poprzez fakt przyjęcia święceń, dlatego wyświęcony pomimo nieprawidłowości nie może sprawować czynności wynikających z tych święceń. Znalazło to odzwierciedlenie w postanowieniu obowiązującego Kodeksu: „kto będąc związany nieprawidłowością do przyjęcia święceń, nieprawnie przyjął święcenia, jest nieprawidłowy do ich wykonywania”¹⁰⁴. Nieprawidłowości są stałymi przeszkodami kanonicznymi zabraniającymi przede wszystkim przyjmowania święceń, a w następstwie ich wykonywania, ale nie powodują ich nieważności. Mogą ustać przez dyspensę kompetentnej władzy kościelnej¹⁰⁵.

3.1.2. Przestępstwo apostazji, herezji i schizmy. Prezbiterzy mają być obrońcami dobra wspólnego, o które troszczą się w imieniu biskupa, a równocześnie gorliwymi obrońcami prawdy, dlatego w stosunku do nich jako tych, którzy mają być przykładem dla innych, stawia się szczególne wymagania¹⁰⁶, a równocześnie ich przestępstwa przeciw wierze są traktowane w sposób bardzo poważny. Do przestępstw tych w sposób szczególny zalicza się przestępstwa: apostazji, herezji i schizmy. Aby te czyny były przestępcze, musi zająć działanie zewnętrzne i jawne, czyli dostrzegalne przez innych¹⁰⁷. Ci duchowni, którzy dopuściliby się takiego publicznego przestępstwa, trwają w długotrwałym uporze mimo kanonicznego upomnienia przez ordynariusza, albo przez swoje przestępstwo rodzą wielkie zgorszenie, popadają w ekskomunikę *latae sententiae* w chwili zaistnienia przestępstwa. Ponadto na mocy prawa zostają usunięci z piastowanego urzędu¹⁰⁸. Oprócz tego, po uprzednim kanonicznym upomnieniu i stwierdzeniu długotrwałości uporu lub wielkiego zgorszenia, w stosunku do takich duchownych ordynariusz ma

¹⁰² CIC, kan. 2374.

¹⁰³ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., t. IV, s. 255.

¹⁰⁴ KPK, kan. 1044 § 1.

¹⁰⁵ W. Ülhoff, *Irregularität*, [w:] *Lexikon...*, dz. cyt., t. V, s. 766.

¹⁰⁶ PO 9.

¹⁰⁷ KPK, kan. 1330.

¹⁰⁸ KPK, kan. 194 § 1, nr 2.

prawo wymierzyć dodatkowe kary ekspiacyjne, o których jest mowa w kanonie 1336 § 1, nr 1–5¹⁰⁹.

Ścisłego zjednoczenia z biskupem i innymi braćmi w kapłaństwie domaga się miłość pasterska¹¹⁰ oraz charakter posługi kapłańskiej, która jest posługą samego Kościoła i nie może być wypełniona inaczej, jak tylko we wspólnocie hierarchicznej całego Ciała Chrystusowego¹¹¹. Miłość pasterska przynagla zatem prezbiterów, aby działając w tej wspólnocie, podejmowali i wykonywali w duchu wiary nakazy lub zalecenia papieża, własnego biskupa i przełożonych¹¹².

3.1.3. Usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego. W historii Kościół karał ekskomuniką tych duchownych, którzy usiłowali zawrzeć małżeństwo po przyjęciu święceń wyższych¹¹³. Kodeks pio-benedyktynski jeszcze bardziej zaostriżył dyscyplinę kościelną za świadome i dobrowolne zawarcie małżeństwa, choćby tylko cywilnego, przez duchownych wyższych stopni. Karę ekskomunikacji *latae sententiae* zaciągały, zgodnie z tym prawodawstwem, także ich partnerki. Kara ta była zastrzeżona Stolicy Apostolskiej w zwykły sposób, a jeżeli pomimo upomnień kanonicznych nie wykazali poprawy, należało ich degradować¹¹⁴.

Obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego także przewiduje surowe kary za usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego. Duchowny, który usiłował zawrzeć małżeństwo – choćby tylko cywilne – na mocy samego prawa jest pozbawiony urzędu kościelnego¹¹⁵ i podlega suspensie wiążącej mocą samego prawa. Gdy zaś po upomnieniu nie poprawia się i powoduje zgorzenie, może być również ukarany w inny sposób, włącznie z wydaleniem ze stanu duchownego¹¹⁶. Ponadto taki duchowny zaciąga nieprawidłowość do przyjęcia i wykonywania święceń¹¹⁷.

¹⁰⁹ Zob. E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts...*, t. I, s. 416; duchowny taki po uprzednim upomnieniu może być nawet wydalony ze stanu duchownego.

¹¹⁰ PO 14.

¹¹¹ Tamże, nr 8.

¹¹² Tamże, nr 15.

¹¹³ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., t. IV, s. 273.

¹¹⁴ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 110.

¹¹⁵ KPK, kan. 194 § 1, nr 3.

¹¹⁶ KPK, kan. 1394 § 1.

¹¹⁷ KPK, kan. 1041, nr 3; kan. 1044 § 1, nr 3.

Do zaistnienia przestępstwa konieczne jest, by duchowny w chwili zawierania takiego małżeństwa miał ważne święcenia, a osoba zakonna była związana wieczystym ślubem czystości złożonym w instytucie życia konsekrowanego¹¹⁸.

Usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego jest sprzeniewierzeniem się dobrowolnie przyjętemu wraz ze święczeniami obowiązkowi celibatu. Może to wywołać zgorzenie wiernych, a nawet niebezpieczeństwo wzgardy dla stanu duchownego. Duchowni jako duszpasterze powinni być przykładami i chronić tak siebie, jak i wiernych od jakiegokolwiek zgorzenia.

3.1.4. Zabójstwo, spędzenie płodu. W obecnym Kodeksie Prawa Kanonicznego nieprawidłowość ta została zachowana w formie zredukowanej do: zabójstwa, spędzenia płodu, okaleczenia siebie i innych oraz prób samobójczych. Podyktowane jest to tym, że jest to elementarny wymóg miłości i sprawiedliwości w stosunku do każdego człowieka w zakresie jego największego dobra doczesnego, jakim jest życie. Każdy akt człowieka, niezależnie od tego, kim ten człowiek jest, kiedy jest ma na celu zniszczenie życia innego człowieka, kwalifikuje się jako akt wewnętrznie zły i nie dający się moralnie usprawiedliwić¹¹⁹.

Przestępstwo zabójstwa popełniają również ci, którzy swym postępowaniem, bezpośrednią akcją czy naleganiem lub dostarczeniem niezbędnych środków przyczyniają się skutecznie do takiego czynu. Za równie ciężkie wykroczenie przeciw dobru doczesnemu człowieka Kodeks uważa okaleczenie siebie lub innych i jeżeli dopuszcza się ich duchowny, to staje się nieprawidłowym do wykonywania święceń¹²⁰. Oczywiście chodzi tu o ciężkie rany cielesne powodujące niebezpieczeństwo utraty życia, trwale zeszpecenie lub zniekształcenie ciała.

Nieprawidłowym do wykonywania święceń czyni duchownego również próba samobójcza¹²¹. Samobójstwo bezpośrednie zachodzi wówczas, gdy wszystkie czynności z natury samobójcze, a więc takie, które polegają na użyciu przez osobę narzędzi i podjęciu czynności zewnętrznych zmierzających – siłą swej wewnętrznej celowości prowadzą do bezpośredniego spowodowania własnej śmierci

¹¹⁸ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., t. IV, s. 273.

¹¹⁹ Zob. M. Tarnowski, *Norma „nie zabijaj”*, [w:] „W drodze” 11 (1983) nr 4, s. 96–101.

¹²⁰ KPK, kan. 1044 § 1, nr 3.

¹²¹ Tamże.

ci. Samobójstwo jest więc zamierzeniem sprawcy dokonanym przez zewnętrzne czynności, mającym na celu doprowadzenie do odebrania sobie życia¹²².

Wszystko, co godzi w samo życie, czyli zabójstwo, spędzenie płodu, eutanazja, samobójstwo i praktyki im podobne są czymś haniebnym i sprzecznym z czcią należną Stwórcy¹²³. Panem życia jest Bóg, który ludziom powierzył wzniosłą posługę strzeżenia tego daru. Kapłani zaś w sposób szczególny powinni być wzorem takiej postawy i swoim przykładem miłości winni dźwigać innych ku świętości (KK 41).

3.1.5. Nieprawne wykonywanie święceń. Podobnie jak uzurpacja władzy święceń jest powodem nieprawidłowości do przyjęcia święceń, tak duchowni, którzy nie mając odpowiednich święceń spełniają czynności zastrzeżone wyłącznie duchownemu wyższych święceń, albo też duchowni pozbawieni praw wykonywania władzy święceń skutkiem kary kościelnej, a wykonujący ją, stają się nieprawidłowymi do wykonywania święceń¹²⁴. Duchowny nie staje się nieprawidłowym, jeżeli będąc w karach kościelnych godziwie sprawuje święte czynności, gdyż proszą go o to wierni, czy też czyni to w niebezpieczeństwie śmierci. Od nieprawidłowości i kar usprawiedliwia także niebezpieczeństwo zniestawienia¹²⁵.

Do nieprawidłowego wykonania święceń zalicza się także udzielenie rozgrzeszenia, czyli wypowiedzenie formuły sakramentalnej z intencją odpuszczenia grzechów, współnikowi grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu¹²⁶. Takie rozgrzeszenie byłoby ważne i godziwe tylko w przypadku niebezpieczeństwa śmierci, bez względu na to, czy byłaby możliwość dotarcia do innego kapłana upoważnionego¹²⁷.

W sposób przestępczy usiłuje także rozgrzeszyć ten, kto nie mając wystarczającego upoważnienia do sprawowania sakramentu pokuty, po wysłuchaniu choćby jednego grzechu udziela abszolucji sakramentalnej lub, nie mogąc waż-

¹²² T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków 1982, s. 98.

¹²³ K. Hörmann, *Selbsttötung*, [w:] *Lexikon der christlichen Moral*, München 1969, s. 1059.

¹²⁴ KPK, kan. 1044 § 1, nr 3.

¹²⁵ J. Grzywacz, *O sakramentach świętych...*, dz. cyt., s. 131.

¹²⁶ J. Krukowski, F. Lempa, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., t. IV, s. 248; jest to działanie wbrew zakazowi określonym w kanonie 977. Wspólnikiem jest tu osoba, która dopuściła się grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu z kapłanem, nawet przed przyjęciem święceń prezbiteratu.

¹²⁷ KPK, kan. 976.

nie udzielić rozgrzeszenia, słuca spowiedzi, nie usiłując udzielić absencji. Duchowny uzurpujący sobie w ten sposób władzę spowiednika staje się nieprawidłowym do wykonywania święceń. Uzasadnia to świętość sakramentu pokuty oraz pragnienie Kościoła, aby ci, których uczyniono szafarzami tego sakramentu, nigdy go nie wykorzystywali w niewłaściwy sposób¹²⁸.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku prezbiter, który udzielił sakramentu bierzmowania bez upoważnienia powinien być suspendowany¹²⁹. W obowiązującym prawodawstwie kościelnym sakramentu bierzmowania może udzielić także prezbiter, ale tylko w niektórych, szczególnych sytuacjach¹³⁰. Obowiązujący Kodeks w kanonie 1378 w jednakowy sposób chroni dobro wszystkich sakramentów. Odnośnie do nadużyć w tej dziedzinie nie określa konkretnej kary, ale sprawca takiego nadużycia powinien być, zdaniem prawodawcy, ukarany sprawiedliwą karą¹³¹.

3.2. Przeszkody zwykłe do wykonywania święceń

3.2.1. Przyjęcie święceń pomimo przeszkody. Fakt, iż ten, kto będąc związany przeszkodą do przyjęcia święceń nieprawnie przyjął święcenia, podlega zwykłej przeszkodzie nie pozwalającej wykonywać tych święceń, wynika z samej natury przeszkody zwykłej. Trwa ona tak długo, jak długo ma miejsce fakt ją powodujący. Podobnie jak nieprawidłowość, przeszkoda zwykła nie ustaje przez sam fakt przyjęcia święceń. Może ustąpić albo przez ustanie przyczyny ją powodującej, albo przez dyspensę kompetentnej władzy kościelnej¹³². Zatem, gdy ktoś przyjął święcenia pomimo trwania przeszkody i bez uzyskania dyspensy od niej nie może godziwie spełniać czynności wynikających z przyjętych święceń. Celem takiego działania jest ochrona godności sakramentów świętych.

3.2.2. Amencja lub inna choroba psychiczna. Kto popadł w amencję lub inną chorobę psychiczną, o której mówi kanon 1041, nr 1, podlega zwykłej przeszkodzie wzbraniającej wykonywanie święceń, dopóki ordynariusz,

¹²⁸ R. Strigl, *Die einzelnen Straftaten...*, dz. cyt., s. 771.

¹²⁹ CIC, kan. 2365.

¹³⁰ Zob. KPK, kan. 883, 887.

¹³¹ KPK, kan. 1379.

¹³² W. Ülhoff, *Irregularität*, [w:] *Lexikon...*, t. V, dz. cyt., s. 766-767.

po zasięgnięciu opinii biegłego, nie zezwoli na wykonywanie święceń¹³³. Przyczyną tego zakazu są zmiany, jakie zachodzą w osobowości chorych, które utrudniają czy nawet uniemożliwiają pracę duszpasterską. W skrajnych przypadkach mogą stać się powodem zgorzenia¹³⁴.

Choroby psychiczne zazwyczaj rozwijają się stopniowo, jednak dość często jest to proces nieodwracalny i prowadzi do ciężkich urazów psychicznych, dlatego chorzy powinni być dokładnie zdiagnozowani. Badania powinny objąć: zdolność odpowiedzialności za czyny, objawy depresyjne, skrupulanctwo itp.¹³⁵. Inaczej jest w przypadku błędnej świadomości (melancholie, manie itp.), której objawy są fazowe i czasami mogą być w dużym stopniu wyleczalne¹³⁶.

Jeżeli duchowny zapadł na taką chorobę i rzeczywiście został z niej wyleczony, może na nowo otrzymać od ordynariusza władzę wykonywania czynności wynikających ze święceń. Nawet wtedy, gdy ustąpi stan chorobowy i istnieje niebezpieczeństwo nawrotu, ordynariusz może pozwolić na wykonywanie przyjętych święceń¹³⁷.

Zakończenie

Kościół stoi na straży świętości sakramentów, bowiem każdy przepis normujący życie Kościoła ma odniesienie do słowa i sakramentu. Odniesienie to jest racją bytu każdego przepisu prawa kościelnego. Można powiedzieć, że przepisy prawa kanonicznego tworzą system połączony z życiem sakramentalnym Kościoła. Przepis, który nie miałby takiej łączności, nie mieściłby się w tym systemie i byłby czymś obcym w prawie kościelnym¹³⁸.

Przejawia się to m.in. w pozytywnych wymaganiach stawianych kandydatom do święceń, ale także w negatywnych granicach w postaci przeszkód. Wymagania te nie ograniczają się tylko do kandydatów, ale rozciągają się także na kapłanów już wyświęconych, jako wyraz troski o godność i świętość sprawowanych przez nich urzędów. Powyższy artykuł jest próbą ukazania unor-

¹³³ KPK, kan. 1044 § 2, nr 2.

¹³⁴ Zob. H. Bless, *Zarys psychiatrii duszpasterskiej*, s. 276.

¹³⁵ S. Kratochvil, *Psychiatria*, Warszawa 1974, s. 366.

¹³⁶ F. Laubenthal, *Geistes Krankheiten*, [w:] *Lexikon...*, dz. cyt., t. IV, s. 615.

¹³⁷ Zob. E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts...*, dz. cyt., t. I, s. 442.

¹³⁸ R. Sobański, *Zarys teologii prawa kościelnego*, Warszawa 1973, s. 97.

mowań prawnych dotyczących nieprawidłowości i przeszkód do przyjęcia i wykonywania święceń. Problematyka ta oparta jest na wymogach stanowiących przez prawo kanoniczne.

Jak wynika z przedstawionej analizy, celem unormowań prawnych w omawianej kwestii jest właściwa formacja kandydatów do kapłaństwa, jak też samych duchownych. Jest to bardzo ważne w obliczu wciąż rosnących wymagań stawianych kapłanom. O doniosłości tego problemu mówił także Jan Paweł II w Adhortacji posynodalnej *Pastores dabo vobis*. W dokumencie tym Papież stwierdził, iż przyszłość ewangelizacji zależy w dużej mierze od formacji przyszłych kapłanów¹³⁹. Niewątpliwie określenie nieprawidłowości i przeszkód do święceń świadczy o trosce Kościoła o właściwą i skuteczną formację kandydatów do kapłaństwa, jak też kapłanów.

Die Hindernisse zum Empfang und zur Ausübung der Weihen

Zusammenfassung

Der obige Artikel schildert die Problematik der Irregularitäten und Hindernisse zum Empfang und zur Ausübung der Weihen. Dieses Problem wird durch den gültigen Codex des kanonischen Rechts in Kanonen 1040–1046 geregelt. Diese Grundsätze haben den Schutz und Beachtung der Heiligkeit und Würde des Weihesakraments zum Ziel. Die Kirche war seit den Zeiten der Apostel stets darum bemüht, dass sich die Priester durch solche Eigenschaften auszeichnen, die ihrer großen Würde entsprechen würden. Auch heutzutage ist die Sorge um eine entsprechende Geistesbildung der angehenden Priester eine der wichtigsten Fragen der Kirche.

¹³⁹ Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja posynodalna „Pastores dabo vobis”*, Wrocław 1995.